

Kusociński skreślony z Warszawianki

Ostatnia próba przed Turynem

Lekkoatleci Warszawy i Poznania zmierzają się w dwudniowym meczu na terenie stolicy

Niemcy gotowi do meczu z Polską

Skład lekkoatletycznej reprezentacji na mistrzostwa Europy w Turynie zostanie ustalony definitywnie dopiero w niedzielę, dziś już jednak jest właściwie znany. Pojadą niewątpliwie: Kusociński (jeśli nie wyznika nowe komplikacje w związku z jego zatargiem z Warszawianką), Kucharski, Luckhaus, Teljasz, Plawczyk, niemal napewno i Nowak.

W szóstce tej tylko jeden zawodnik jest stuprocentowym faworytem na zwycięstwo, a dwóch ma wszelkie dane na miejsca punktowane.

Owym faworytem jest Kusociński. Po zwycięstwie w Helsinkach nad Virtanenem, może się on właściwie Finów (Virtanen, Salminen) nie obawiać, Nielsen zdaniem tychże Finów, którzy widzieli go u siebie na treningach i w walce z Hoeckertem, nie jest zbyt groźny. Gwardia biegaczy europejskich, którzy robią czasy poniżej 15 min. (Szwedzi, Norweg, Węgier, Włoch, Francuz itd.), zapewne nie wytrzyma do końca tempa Polaka, Finów i Nielsena.

Pewne punktowane miejsca mają Luckhaus i Heljasz.

Lepszy od Luckhauza wynik ma Fin Najasaari, pobił Polaka Szwed Svenson. Przynajmniej trzecie miejsce powinien Polak zdobyć, choć



LECQUEHAY MIJA ROUSSA
podczas pojedynku stayerów w Paryżu.

groźni będą: Fin Pöiri i Holender Peters.

Heljasz jest w kuli faworytem na zwycięstwo, gdyż ma najlepszy w tym roku wynik w Europie. Jeśli go powtórzy — wygra napewno. Niespodzianka może go spotkać ze strony Fina Kuntiego, Niemców Sieverta i Woelkego (15.62), Czecha Doudu (15.49) i Estończyka Viidinga (15.35). W dysku Polak ma szanse minimalne, nawet jeśli pobił rekord Polski. Szósty zawodnik będzie miał bowiem grubo ponad 47 metrów.

Kucharski może marzyć o miejscu punktowanym na 800 metrów. Na 1500 metrów nawet Kusocińskiemu będzie się trudno do stać do finału, gdyż teoretycznie na to trzeba będzie przekroczyć 3:55. Na 800 metrów — dwu Niemców, dwu Włochów, Szweda Ny są napewno lepsi od Polaka. Miejsce w finale będzie już dobrym wynikiem.

Nowakowi też nie robimy wielkich nadziei na punkty. Gdyby skończył nawet tak jak we Florencji (738), miałby przed sobą dwu Niemców: Leichum (755), Long (753), Węgrów: Koltai (758), Dombovari (752), Norwega Berga (753), Szweda

da Svenssona (753), Fina Tolamo (748), Francuza Paula (741).

Plawczyk w skoku w wysoki stoi na straconej placówce. Ponad 190 skoczyło spośród zawodników, którzy jadą do Turynu zgórą dziesięciu ludzi. Tem większe szanse ma on w dziesięcioboju, gdzie nie startują Finowie i Węgier Bacsalmassy. Rywalami jego tutaj będą Niemcy: Sievert i Eberle, Łotysz Dimza. Z tych trzech uważamy za lepszych, Szwedzi Dahlgerna i Ljunberga, Norweg Natvig są równej klasy Polakowi. W pomyślnym wypadku Plawczyk mógłby więc zająć nawet trzecie —

czwarte miejsce.

Tak się przedstawiają szanse Polaków w Turynie.

Powiększyć tę drużynę z pewnymi szansami, jeśli nie na punkty, to na dobrą postawę, możnaby zabierając jeszcze Morończyka, Biniakowskiego i Kostrzewskiego. Złazszcza Mo-

rończyk przy wyniku 390, mógłby być nawet w pierwszej szóstce —

(przed nim teoretycznie byłoby Niemcy: Wegener i Miller, Duńczyk Larsen, Węgier Zsuffka, dwu Szwedów Lindblad i Ljunberg, Włoch Inno-

Kusociński startować będzie w Turynie w piątek (rano przedbiegi na 1500 mtr., popołudniu finał) oraz w niedzielę — 5000 mtr. Kucharski biega w piątek 1500 mtr. (rano przedbiegi), w sobotę (rano — przedbiegi 800 mtr.), ewentualnie w niedzielę — finał 800 mtr. Heljasz startuje w sobotę rano — przedbiegi dysku, a ewentualnie popołudniu (finał dysku); dalej w niedzielę rano (przedbiegi kuli) i w niedzielę popołudniu — finał kuli.

Luckhaus startuje w trójskoku w niedzielę rano (przedbiegi) i popołudniu (finał). Nowak ma skok w dal w sobotę (rano przedbiegi, popołudniu finał). Plawczyk ma skok w wysoki w piątek (rano przedbiegi, popołudniu finał); dziesięciobój w sobotę i w niedzielę, rano i popołudniu.

Mistrzostwo Austrii w dziesięcioboju wygrał Tiffinger 6032 pkt., Wessely nie startował.

Mecz lekkoatletyczny Finlandia — Estonia: rozegrany w Tallinie wygrała Finlandia w stosunku 109:61. Wyniki szczegółowe: 110 płotki Viitesalo (F) 15.6, dysk Kenttal 46.26, 2) Viiding 46.11, 200 mtr. Jaervinen 22.2, 2) Tomson (E) 22.5, trójskok Poeri (F) 14.67, 5 klm. Lehto 15:15, oszczep Sippala 68.36, 2) Penttila 67.94, tyczka Reimikka 360, sztafeta szwedzka Finlandia 1:59.4.



SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO
Na trójmeczu lekkoatletycznym Kraków — Łódź — Śląsk Kur-pessa (3-ci) niespodziewanie pokonał Fiałkę i Hartlika na 5 klm.



NA MECZU Z JUGOSŁAWIĄ W BELGRADZIE
Frymarkiewicz i Martyna wyjaśniają groźny Kapitaniowie drużyn i sędzia p. Xifando przed moment podbramkowy.



PRZED HOTELEM „EXCELSIOR” W BELGRADZIE.
stoi nasza reprezentacja piłkarska

centi, (Fin Lindroth nie jedzie). Biniakowski mógłby mieć szanse (minimalne zresztą), raczej na 200 m. niż na 400 m. Kostrzewski w pełnej formie (której mu brak), byłby może w finale na 400 m. płotki.

Strat tych reprezentacja Polski jednak specjalnie nie odczuje. Będzie może tylko bardzo skromna liczebnie, gdyż inne państwa nie zabierają pieniędzy na wystawienie obfitych ekspedycji (39 Niemców!) U nas za czterech zawodników płacą Włochy, a tylko dwu jedzie na koszt Polski.

Ostateczny egzamin zda reprezentacja na meczu Poznań — Warszawa. Zawody te mogą jednak raczej przerzedzić jeszcze szeregi ekspedycji. Zwłaszcza osoba Nowaka jest w niebezpieczeństwie.

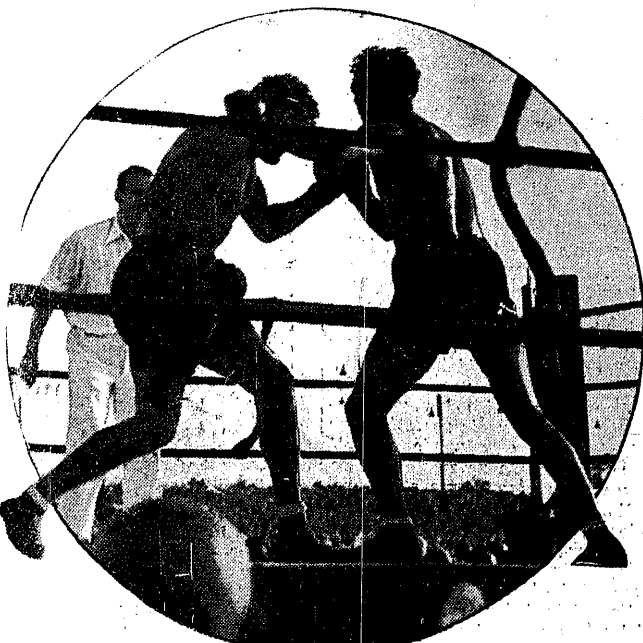
Właslewiczówna wyjechała we wtorek do Marsylii via Berlin — Paryż. Na dworcu zegnali ją liczni przyjaciele i przedstawiciele związków.



RENATA MORAWSKA
triumfowała na ostatnich pływackich mistrzostwach Polski



HAUSWALD
zwycięzca indywidualny wyścigu Berlin — Warszawa.



SCHMELING PARU JE CIOS NEUSELA
w sensacyjnym spotkaniu obu mistrzów w Hamburgu.

Zaufanie we własne siły. Projekty składu. Ogromne zainteresowanie występem w Warszawie

[illegible]

Final mistrzostw pływackich

AZS. Warszawa zdobywa puchar P. Prezydenta. EKS Katowice prowadzi w punktacji tegorocznej

Poniedziałek, 27 sierpnia.

Trzeci dzień mistrzostw Polski przy niósł dwa nowe tytuły mistrzowskie Karliczekowi i dwa wice-mistrzostwa Szrajbmanowi. Obaj ci zawodnicy na 200 m. zdobyli się w dogrywce na najwyższy wysiłek i każdy z nich poprawił się jeszcze dość znacznie w porównaniu z wynikami dni poprzednich. Przy czasach osiągniętych obecnie, drużyna nasza z łatwością zalełaby w Magdeburgu piąte miejsce w finale, bijąc gładko Anglików i Duńczyków! Szkoda, że czasy te osiągnięto dopiero teraz.

Na 100 m. nawznak natomiast Karliczek okazał się w równie słabej formie, jak w Magdeburgu, jednak teraz uzyskał swój czas bez walki, oszczędzając się na 1500 m.

Najbliższą konkurencją kobiecą mistrzostw było niewątpliwie 100 m. nawznak, mimo braku na starcie Szecherbony i Wasikówny, dwu zawodniczek odbywających roczną pauzę, wobec nieobtrzymywania zwolnienia z macierzyńskiego klubu.

Ostatniego dnia zawodów odbyła się trzecia konkurencja międzynarodowa — 50 m. crawl, z której mieliśmy tę realną korzyść, iż doborowo trójkę naszych zagranicznych gości straciło nimb niepokonaności: przynajmniej raz udało się Szwankowskiemu pokonać Szekely'ego. Mecz piłki wodnej wykazał nam również że nasi gracze nie są tak beznadziejni, za jakich ich przyzwyczajaliśmy się uważać. Ostatecznie drużyna złożona z 3 graczy zagranicznych, którzy wszyscy grają w mistrzostwach swego kraju (Szekely jest graczem pierwszego drużyny czeskiej na Węgrzech Ferencarosi T. C.), mimo, że dopelniona bardzo dobrymi graczami polskimi nie miała wielkiej przewagi nad drużyną złożoną wyłącznie z graczy polskich, dobrały dość przygodnie.

Wyniki trzeciego dnia zawodów

100 m. nawznak panów. Mistrzostwo, 1) Karliczek Joachim (EKS) 1:18.8, 2) Machowski (Siemianowice) 1:21.2, 3) Chojna (Legia) 1:21.6, 4) Jastrzębski (AZS) 1:23.3, 5) Kor Feliks (Pogoń — Lwów) 1:23.6, 6) Pawlik (Giszowiec) 1:25.0. Ponadto na 7-m miejscu dyskwalifikowany za nieprawidłowy nawrót, Włodek (Y. M. C. A. — Kraków), w czasie 1:26.6. Ogólnie widać znaczne wyrównanie konkurencji. Mimo to Machowski, który tak dobrze zapowiadał się zeszłego roku, daleki jest od tego, by mógł zagrazać Karliczkowi, mimo, że prowadził przed nim do 50 m. Karliczek na finiszu pokazał, że panuje całkowicie nad sytuacją.

100 m. nawznak pań. Mistrzostwo, 1) Renata Morawska (Delfin) 1:36.4 (rekord okręgu warszawskiego, czas zbliżony do rekordu polskiego Nowakówny), 2) Matecka (Legia) 1:43.4, 3) Próżyńska (AZS) 1:43.4, 4) Horówna (Czarni — Lwów) 1:47.3, 5) Reicherówna (Hakoah) 1:48.2 i 6) Szczuraskówna (Ostrowia) 1:50.2. — I tu widać pewne wyrównanie klasy, z tem, że Morawska jest bardziej bezkonkurencyjna w tej specjalności, niż Karliczek.

50 m. st. dow. panów w konkurencji międzynarodowej. Startuje trójka gości i Szwankowski. Wszyscy wyskakuja równo ze strzałem, jednak Wille



GOSĆIE ZAGRANICZNI, którzy startowali na pływackich mistrzostwach Polski. Od lewej: Mooi (Hol.), Wille (Niem.) i Szekely (Węgry).



TRÓJKA SKOCZKÓW Maerz, Jedrysiak i Szczygłówna była rewelacją pierwszego dnia zawodów. Szczególnym ewenementem był Jedrysiak.

ma od razu około metra przewagi, dzięki najczystszej wejściu do wody. Niemiec jest cały czas na przedzie. Mooi dochodzi go na finiszu i ostatecznie dotykają brzegu jednocześnie: Mooi — wysunięta ręka, Wille — głowa. Na trzecim miejscu przychodzi Szwankowski, czysto wygrywając z Szekelym, który na tym dystansie nie umie rozwinąć wielkiej szybkości. Czas zwycięzców — 27.4, równy rekordowi polskiemu, Szwankowski ma

27.7, Szekely — 27.8. 1500 m. st. dow. panów. Karliczek od razu wysuwa się na czoło, za nim w nieznacznej odległości Szrajbman i Goldfein. Początkowo na trzeciej pozycji płynie Bożek (Zagiew), startujący w klasie I-eg, lecz wycofuje się po pewnym czasie. Karpińskiego i Jankowskiego dubluje cała czołowa trójka, Karliczek zaczął dość wolno — 100 m. w 1:16, 200 m. w 2:45 i 400 m. 5:50, minął następnie 800 m. w 12:0412 (czas

przebiegniętych sztafet klubowych na 4 x 200 i kilometr w 15:10.4. Wynik: 1) Karliczek I (EKS) 22:57.2, 2) Szrajbman (Legia) 23:30.2, 3) Goldfein (Delfin) 24:23.4, 4) Jankowski (EKS) 25:47.0, 5) Karpiński (AZS) 26:39.4. Jako jedyny zawodnik w kl. I ukończył wyścig Klak (Zagiew) w 27:52.0.

Po zawodach odbył się mecz piłki wodnej dwu drużyn kombinowanych: Czarna: Kosowski II, Kosowski I, Makowski, Szrajbman II, Zubowicz,



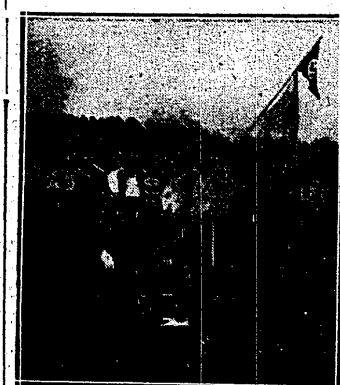
SEKULIC GŁÓWKUJE Niebezpieczeństwo pod bramką Polski na meczu z Jugosławią: odwraca Martyna. W po gotowiu czeka Cebulak.

Gumkowski, Wiener, Czerwona: Polak, Bocheński, Szolc II, Konarek, Wille, Mooi, Szekely. Pierwszą bram-

ke dla czerwonych uzyskuje Mooi najlepszy z graczy cudzoziemskich, wspaniałym solowym przebojem. Stat 1:0 utrzymuje się do pauzy. Po przerwie wyrównał Gumkowski i gdy drużyna czerwona była zdekompletowana (Mooia usunięto za off-side), zdobyła uzyskać prowadzenie przez Szolc II. Wyrównał raz jeszcze Zubowicz na 2:2 i w końcu wynik 4:2 ustalili solowymi przebojami Konarek i Szekely. Gra była naogół chaotyczna, ale ciekawa wobec bardzo ostrego tempa, nadanego przez sprinterów zagranicznych. Sędziował p. Smoderk. Poza programem odbyła się próba ustanowienia nowego rekordu polskiego 300 m. trzema stylami przez Morawską (Delfin), która uzyskała czas 5:31, a więc o kilka sekund lepiej od sztafety ZASS'u, która przecież zajęła szóste miejsce w mistrzostwach, a zaledwie o 24 sekundy gorzej od mistrzowskiej sztafety Hakoahu!

W punktacji ogólnej mistrzostw Polski prowadzi za rok 1934 Erster Katowitzer Schwimmverein, mając 156 pkt., 2) Legia — 141 p., 3) AZS — 107 p., 4) Hakoah — Bielsko — 85 p., 5) Giszowiec — 91 p., 6) Delfin — 88 p., 7) Ostrowia — 14 p., 8) Cracovia — 13 p., 9) Unia — Poznań — 10 p., 10) Siemianowice — 8 p., 11) Pogoń — 6 p., 12) AZS — Poznań — 3 p., 13) Czarni — Lwów — 3 p. Do tego dojdą jeszcze punkty dla EKS, AZS, Cracovii, Makabi i Legii za piłkę wodną po ukończeniu mistrzostw.

W ogólnej punktacji nagrody wędrowną Pana Prezydenta Rzeczypospolitej za 5 lat (1930 — 1934) zwyciężył AZS — Warszawa, bez względu na wynik piłki wodnej, mając już 864 p., przed Giszowcem (741), EKS'em (592), Cracovią (413), Siemianowicami (334), Legią (280), Hakoahem (276) i Delfinem (105). Triumf AZS'u jest tem cenniejszy, iż zdobył on przecież identyczną nagrodę Ministerstwa Spraw Wolskowskich dla najlepszego klubu pływackiego za poprzednie pięć lat 1925 — 1929. W ten sposób AZS uważać należy za bezkonkurencyjnie najlepszy klub pływacki za okres ostatnich dziesięciolecia.



NIEMCY W GRUDZIADZU Przed zawodami I-ateletycznym Sokola z Schutzpolizei S. V. — prezes Banaszek wręcza gościom proporczyk.

Migawki z rewii pływaków

Pocieszalnym objawem na ostatnich mistrzostwach pływackich Polski był start bielskiego Hakoahu, który przywoził ze sobą same prawie dzieci. Hakoah rozpoczął nową erę. Dzięki wydanej pomocy miejscowego urzędu W. F. umożliwiono Hakoahowi korzystanie z jednego z krytych basenów w Bielsku w polskim gimnazjum państwowym. Wyniki zimowej zaprawy są już widoczne. W sekcji pływackiej, trenuje dziś około 50 zawodników, w przynajmniej większości — młodzieży. Trzech instruktorów Hakoahu zdolało już wyrobić sobie z tuzin zawodników i zawodniczek, których w Warszawie nie widzieliśmy li tylko z powodu braku funduszy.

Obok Pollaka, który od dwu lat jest asem sekcji, na pierwszy plan wybiła się dwukrotna mistrzyni w stylu klasycznym Fanny Kandłówna. Jest to młoda zawodniczka, pływająca dopiero trzeci rok. Ma 13 i pół lat. Niedawno skończyła szkołę powszechną i ma zamiar kształcić się dalej w gimnazjum. W ub. roku startowała w mistrzostwach Polski i zdobyła pierwsze miejsce w I klasie. W b. roku startowała kilkakrotnie, odnosząc same zwycięstwa, zbliżając się do rekordów Polski.

Druga trzynastolatka to Pastorówna. Rozczarowała ona poniekąd, spodziewano się bowiem po niej znacznie lepszych wyników. Jak się jednak okazało, dziewczynka przez 2 tygodnie chorowała (angina) i zaledwie po kilku treningach stanęła do mistrzostw. Możliwość jej na 100 mtr. st. dow. sięgają daleko poniżej 1:30. Nadzieje klubu operują się jeszcze na Dawydowiczównie, Borkównie, Steinerze i Pollaku II.

Niezwykłym zjawiskiem mistrzostw był 13-letni Jedrysiak, który skakał imponująco. Widzimy w nim przyszłego mistrza a następnie Maerza. Na zawodach był on bodajże najpopularniejszą osobą, ulubieńcem starszej i młodszej publiczności.

Wyścig pływacki Wilanów Warszawa (7 km.) organizowany przez Oficerski Yacht Klub odbędzie się w niedzielę dnia 2 września r. b. Startować będzie około 200 zawodników.

Tego samego dnia na Wiśle o godzinie 9 rano Skra organizuje dwa wyścigi pływackie na 3 km. i 500 mtr. Międzyszkolne zawody pływackie odbędą się w dniach 4 — 6 września w Warszawie na pływalni łazienkowskiej. W okresie gdy młodzież szkolna odciała jest zupełnie niemal od życia sportowego dobre są i te okruszki sportu szkolnego.

Urodził się on 22 kwietnia 1921 r. w Nikiszowcu. Swoje pierwsze „kroki” w wodzie stawiał pod okiem Pawlika, który go uczył pływać. Potem jego wielki, ale wówczas jeszcze ukryty talent do skoków wykrył Maerz, który w swoje ręce. Niedawno był on na dwutygodniowym obozie przedobimpij w Tychach, gdzie wiele się nauczył. Występ warszawski był pierwszym w życiu, mimo to — jak twierdzi — nie czuł wogóle tremy. Chodzi do VII oddziału szkoły powszechnej w Nikiszowcu. Obok pływania, chętnie kopie piłkę. Ale wolno wodę...

Po trzy tytuły mistrzowskie zdobyli Morawska i Karliczek Joachim. Obo-

je zwyciężyli w konkurencjach nawznak i w dwu st. dowolnym. Oba mistrzostwa natomiast w stylu klasycznym zdobyła Kandłówna.

Mistrzostwa były pełne jubileuszów. Najpiękniejszy obchodził Maerz, który po raz piąty zdobył tytuł mistrza Polski. Dr. Kokalji-Kowalewska-Pietrzykowska i Szrajbman startowali po raz 10-ty w mistrzostwach.

Powrót starych mistrzów na start zupełnie się nie udał. Zarówno Jankowski jak i Reicherówna daleko do dawnej formy. Obie, zdaje się, zamierzają skończyć swa działalność w basenie.

Wille był bardzo zadowolony ze

Notatnik piłkarza

PRZED MECZEM Z NIEMCAMI. Powiększenie widowni na stadionie Wojska Polskiego będzie niebawem przeprowadzone. Ogółem spodziewać się należy 8 tys. miejsc siedzących i 18 tys. stojących.

Niemiecki Zw. Piłki Nożnej zawiadomil PZPN, że skład drużyny Niemiec ustalony będzie 2 września i na tymczasem nadesłany do Warszawy. Skład obejmować będzie 14 nazwisk.

Kierownikiem ekspedycji będzie prezes związku p. Linemann, trener Nerz oraz trzech członków zarządu. Nadto jako specjalni inżynierzy przyjdzie p. Willy Peters.

Goście niemieccy przyjadą do Warszawy w sobotę 8 września o godz. 20.10, a wyjadą w niedzielę o g. 8.30 i zamieszają w hotelu Bristol lub Polonia, gdzie też odbędą się w niedzielę wieczorem bankiety.

Niemieckie radio zwróciło się do PZPN z propozycją transmitowania całego meczu. Sprawa ta nie jest jeszcze załatwiona, podobnie jak sprawa transmisji dla Polskiego radia.

Goście grać będą w białych koszulkach z czerwonymi kołnierzykami oraz czarnych spodenkach.

Sędzią meczu będzie szwed Olsson, podobnie jak w r. ub. w Berlinie. Związek niemiecki wyraził już na to swą zgodę. Kandydatura Anglika Rudaa odpadła.

PRZED MECZEM Z JUGOSŁAWIĄ. Szalony upał, sygnalizowany z Belgradu, nie okazał się przesadą. Doeszło do tego, że w piatek około 3-jej pp. gracze i kierownictwo leżeli napół przytomni w pokojach, bez ochoty do wyjścia na miasto. Dopiero pod wieczór ochłodziło się trochę (+27 st.) i gracze odbyli krótki spacer.

Popołudniowe pisma Stampa i Prawda poświęciły wiele miejsca zawodom. A więc przedewszystkiem: fotografie, opis powitania i wywiady z p. Kalużą. Stampa podaje tytuł: „Serdce przemówienie ren. Udowskiemu” i podaje odpowiedź prezesa P. Z.

P. N. na powitania na dworcu in extenso. Opisuje również wyraźne zmęczenie graczy polskich, w wywiadach z graczami podaje oświadczenie Nawrota i Martyny, że przyjechał wygrać, wreszcie w podtytułe Stampa zaznacza, że z ekspedycją przybył przedstawiciel największego pisma sportowego w Polsce „Przeglądu Sportowego” p. Mosin.

Sportowe pisma podają szczegółowo o drużynie polskiej. Nawołują publiczność do przybycia o 16.30 na stadion Jugosławii i zachęcają zawodników jugosłowiańskich do zwycięstwa, oraz zamieszczają wywiad z mjr. Gruzdieniem.

Wobec krytycznej sytuacji finansowej, zarząd KS Strzelec (Siedlce) na posiedzeniu w dniu 27 bm. postanowił nieodwołalnie wycofać się z dalszych rozgrywek ligowych.

O swej decyzji Strzelec powiadomił Ligę PZPN i kluby zainteresowane.

Budapeszt — Kraków. Po wielkich trudnościach udało się Krakowskiemu Związkowi uzyskać na dzień 9 września b. r. doskonałą reprezentację zawodowa Budapesztu. Węgrzy przyjadą do Krakowa w składzie, w którym wystąpiła reprezentacja Węgier na mistrzostwach piłkarskich świata w Rzymie.

W niedzielę, dnia 2 września r. b. walczyć będą o wejście do Ligi: Czarni — z mistrzem Lublina we Lwowie. Będzie n.m. najprawdopodobniej 7 p. p. Aczkolwiek bowiem Lublin złożył w tej sprawie protest do PZPN, to jednak niema on żadnych szans, gdyż jest nieformalny. Rewera — PKS (Łuck) w Stanisławowie; Śmigły — WKS (Brześć) w Wilnie.

Gdańsk. Gedania zremisowała z Preussen (Królewiec) w stosunku 3:3. Wynik niezaskuszony, gdyż Gedania była drużyną znacznie lepszą. Atak tej mial pęcha w strzałach, a nadto Niemcy grali brutalnie.



PRZED MECZEM SCHMELING — NEUSEL stoją obaj przeciwnicy w ringu wraz z sędzią i trenerami.



POLLAK I SZRAJBMAN podzielił się tytułami mistrzowskimi w stylu klasycznym, co przypieczętowali pocałunkiem.



EDITH FITSCH Świetna automobilistka niemiecka zginęła w wypadku na trasie.



LUBLIN — RADOM 0:0 Międzymiastowe spotkanie reprezentacji piłkarskich skończyło się bezbramkowo.

Szukamy olimpijczyka! Poznań czy Warszawa?

Ciekawa akcja P. K. Ol na terenie prowincji

Polski Komitet Olimpijski, który między innymi stoi na straży sportu rekordowego już w roku ubiegłym zapoczątkował doniosłą, zarówno pod względem propagandowym jak i sportowym, akcję pod nazwą „Szukamy nieznanych olimpijczyków”.

Cel akcji tej dość wyraźnie odzwierciedla się w jej tytule, aby sprawę tę jeszcze szeroko komentować. Chodzi prosto o to, aby w obliczu specjalnie dla nas doniosłej Olimpiady w Berlinie w r. 1936-ym, wśród 32-ich milionów ludności polskiej wyszukać w porę wszystkie talenty, mogące na Igrzyskach w stolicy Rzeszy przysporzyć laurów barwom Orła Polskiego.

W stosunkach polskich, przy nie zawsze dość sprężystej współpracy klubów ze związkami okręgowymi, przy często znaczących odległościach na których kluby te są rozrzucone, akcja ta przeprowadzona przy pomocy okręgowych środków W. F., posiadać może znaczenie naprawdę bardzo doniosłe.

Nie liczymy zresztą specjalnie na jej plony, jeśli chodzi o wyławianie talentów, któreby już w r. 1936-ym mogły dostąpić zaszczytu reprezentowania barw Polski na stadionie olimpijskim, choć i w tej dziedzinie nie są wykluczone sukcesy, zwłaszcza jeśli chodzi o sprinterów i skoczków. O ile bowiem w innych konkurencjach (długie dystanse, tyczka, rzuty, płotki) talent musi być poparty zdobyciem dużej ilości wiedzy technicznej oraz długiego, solidnego treningu, o tyle w sprintach talent samorodny zewnętrznie się od razu wyraża i dość zdecydowanie.

Dużo jednak większą wagę, od tych — bądź co bądź — dość problematycznych „zabiegów odkrywczych” przykładamy w akcji „szukamy nieznanych olimpijczyków” do jej strony propagandowej. Akcja ta jednak odniesie pełny sukces tylko wtedy, jeśli stanie się popularna wśród całego społeczeństwa sportowego, a przedewszystkiem — gdy wezmą ją naprawdę do serca wszystkie kluby i poszczególne ośrodki W. F.

Na przeprowadzenie zawodów tych wyznaczono termin od 1 września do 15 października r. b., przy czym mają one być przeprowadzone w lekkiej i ciężkiej atletyce, kolarstwie, oraz dzwiganie ciężarów. Analogiczne zawody w wioślarstwie i kajakarstwie zorganizują od powielnie państwowe związki sportowe.

Zawody te odbędą się we wszystkich ośrodkach liczących ponad 10.000 mieszkańców, a w miarę możliwości także w miejscowościach od 5 do 10 tysięcy ludności. Wyjątek stanowią zawody w ciężkiej atletyce, które będą zorganizowane w miejscowościach liczących ponad 2000 mieszkańców.

Zawody wspomniane powinny się odbyć przedewszystkiem w miejscowościach, w których nie ma utworzonych należących do od-

powiedzialnych związków sportowych, przy czym w zawodach tych może uczestniczyć młodzież obciążona ciężej, starsza i niestawarzająca od 18-go roku życia w wyżej.

Minima, przy których osiągnięciu zawodnicy zostaną nagrodzeni wydawnictwem P. K. Ol. „Polacy na Igrzyskach X Olimpiady” z odpowiednią dedykacją brzmienia następująco: 100 m. — 11.4, 800 m. — 2:08, 5000 m. — 16:10, skok w dal 6.40, skok w wys. — 1.70, kula — 12.80; kolarstwo 10 km. — 18 m.;

dla pań minima w lekkiej atletyce wyglądają jak niżej: 100 m. — 13, skok w dal 4.75, wys. 1.40, kula 10 m., dzwiganie ciężarów: w. kugla 42.5, podrzut 50, oburącz — wyciskanie 65, rwanie 67.5, podrzut 85; w wadze piórkowej cyfry te brzmiały: 45; 52.5; 70; 67.5; 87.5; w lekkiej — 55; 57.5; 75; 72.5; 90; w średniej — 57.5; 60; 77.5; 77.5; 95; w półciężkiej — 65; 67.5; 82.5; 80; 107.5; w ciężkiej — 70; 72.5; 87.5; 87.5; 110.

Na mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań w sobotę i w niedzielę w Warszawie, POZNAŃ wyznaczył następujący zespół: 100 m.: Radwański (AZS), Szymański (Sokol), Leszno, Jędrzejewicz (Warta); 200 m.: Jasiewicz (Szymański); 400 m.: Biniakowski (Warta) i Lesicki (Warta); 800 m.: Janowski (Warta) i Lesicki (Warta); 1500 m.: Janowski i Noli (Sokol Poznań); 5000 m.: Noli i Jakubowski (KPW); 110 m. pl. — Garnarczyk (Sokol Poznań) i Zaborzyński (AZS); 400 m. pl. — Garnarczyk i Jezierski (Warta); skok w dal i wys. — Hoffmann (Warta) i Zaborzyński; kula i

dysk — Heljasz (Warta) i Tilkner (Sokol Poznań); oszczep — Świątek i Turczyk (Warta); tyczka — Adamczak (Warta) i Klempczak (AZS); 4 x 100 m.: Biniakowski, Jasiewicz, Radwański i Szymański; sztafeta olimpijska — Lesicki, Biniakowski, Radwański i Szymański.

Wyjazd Tilknera do Warszawy jest więcej niż wątpliwy. Uprawa on miało również i boks i walczą w drużynie Sokola w wadze ciężkiej. Na sobotę wyznaczono jest spotkanie bokserkie o drużynowe mistrzostwo poznańskiego okręgu pomiędzy Wartą B i So-

kolem. Czynniki były zabiegami o przełożenie tego meczu, lecz Warta na przełożenie się nie zgodziła, wobec czego Tilkner wystąpi w sobotę zamiast na rzutni w Warszawie na ringu w Poznaniu.

Mecz lekkoatletyczny Warszawa — Poznań przeprowadzony zostanie w nadchodzącą sobotę (16.30) i niedzielę (10.30) na stadionie AZS-u w parku Paderewskiego.

Program zawodów, które dla nas go świata lekkoatletycznego stanowią, będą prawdziwą sensacją, przedstawiając, jak następuje: sobota — 110 płotki, skok o tyczce, 100 mtr., skok w dal, 400 mtr., 1500 mtr., sztafeta 4 x 100 mtr., niedziela — 400 płotki, kula, skok w dal, skok w wys., 200 mtr., dysk, 5 km., sztafeta 800 — 400 — 200 — 100 mtr.

W drużynie warszawskiej zasilić pewnie zmiana. Wobec fatalnej sytuacji finansowej związku zrezygnowano ze sprowadzenia kilku zawodników, którzy zapadli gdzieś na głębokiej prowincji. Równocześnie jednak skład stolicy doznał wzmocnienia wobec zapewnienia już startu Kusocińskiego, co do którego Poznań wycofał już swoje zastrzeżenia. Kusociński biegając będzie 1500 mtr. i 800 mtr. w sztafecie, gdyż na 5000 mtr. nie chciał startować, bojąc się demaskować swoją obecną formę przed mistrzostwami Europy.

Skład Warszawy wyglądać więc będzie, jak następuje: 100 i 200 mtr. — Trojanowski II, Koźlicki; 400 mtr. — Koźlicki, Hanke; 800 mtr. — Kusociński, Sidorowicz; 1500 mtr. — Kusociński, Sidorowicz; 5000 mtr. — Kusociński, Sidorowicz; 1100 mtr. — Twardowski, Pajski; 400 mtr. — Maszewski, Jankowski; wys. — Pawczyk, Lokajski; tyczka — Kluk, Pawczyk; kula — Siedlecki, Woźniakiewicz; dysk — Siedlecki, Pawczyk; oszczep — Lokajski, Woźniakiewicz; 4 x 100 — Lokajski, Trojanowski II, Koźlicki, Pawczyk; olimpijska — Kusociński, Koźlicki, Trojanowski II, Lokajski.

Przyjazd Woźniakiewicza jest niepewny. W tym stanie rzeczy, szanse obu okręgów na zwycięstwo są na pewno równe. Ciekawe zawody uświetni jeszcze start kilku członków obozu przed Turynem — Kucharski zaatakując w sobotę rekord Kusocińskiego na 1000 mtr. (możliwe, że sekundował mu będzie Soldan), a Nowak i Luckhaus zdemontują swoją formę w skoku w dal. Możliwy jest również start Fialki.

Kwasniewska zaatakując w nadchodzącą niedzielę w ramach mistrzostw okręgowych w pięcioboju, rekord Polski w tej konkurencji. Mistrzyni Polski znajduje się w takiej formie, że uzyskanie przez nią nawet 300 punktów nie powinno przedstawiać większej trudności. Kwasniewska poprawia sobie wyraźnie skok w dal i 100 m. W ramach pięcioboju spodziewa się Kwasniewska poprawić również i rekord w oszczepie. Również trójbój spodziewa się Kwasniewska zagarnąć dla siebie.

Walasiewiczówna w drodze do Japonii zatrzymała się na chwilę w Łodzi, aby pożegnać się z Kwasniewską. Walasiewiczówna pragnie zainteresować Polono amerykańską zawodniczką polskimi i zaprosić ją na przyszły sezon do Ameryki.

Wielceń. Feliks Wielceń, drogo okupił swój sukces w wyścigu Berlin — Warszawa. Leży on chory w Łodzi; ma wybite ramie, rany na głowie i naderwane szczęki. We wtorek wieczór miał szum w głowie i był bardzo osłabiony.

O samym wyścigu mówić nam Wielceń, że przygotował się do jaknajsolidniejszego, czuł się na siłach przeciwstawić Niemcom każde podyktowane tempo.

Miałem pecha. W pierwszym etapie straciłem 12 minut na naprawę maszyny, a byłem w czołowie wraz z Kapiakiem. Porażka ta wpłynęła oczywiście na nas deprymująco, mimo to poszedłem na całego. W drugim etapie już tylko mała różnica dzielila mnie od Niemców i z pewnością byłoby i dalej dobrze wszystko poszło, gdyby nie ten obiad w Poznaniu, tuż przed wyścigiem. Nie tylko mnie to zaszkodziło, Waslewskiemu też. Do Łodzi chciałem za wszelką cenę wrócić pierwszy. Miałem niestety dwie rany do naprawienia, ostatnią w Pabianicach. W piątym etapie tumany kurzu zasłoniły mi widok. Wpadłem na wóz, tłukąc się, jak nigdy jeszcze dotąd. Nie zdaje sobie sprawy jeszcze w tej chwili w jaki sposób doszedłem do wypadku i w jaki sposób dosiadłem maszyny i pojechałem dalej. Mimo wszystko przypuszczam, że gdyby trasa wynosiła jeszcze z 10 km. doszedłbym do czołówki.

Warta ligowa pokonała w Poznaniu repr. Emigracji z Francji 6:1.

Korespondencje z całej Polski

Sieraków. Na mistrzostwach Związku Strzeleckiego wyniki były następujące: 1500 mtr. Lesicki 4:31, w dal Szymura, wys. Świątek 155, kula i oszczep Smetlik 11.89 i 55 m., 4x100 Poznań 47.3.

W koszykówce i siatkówce zwyciężył Strzelec Poznań.

Kielce. Wisła (Kraków) rozgromiła tu Gwiazdę 14:0, a Strzelca 4:1. — Branki: Artur (3) i Lyko.

Grodno. W zawodach tenisowych Cresovia pokonała Jagiellonię (Białystok) 8:3. W pilce nożnej WKS pokbił Makabi 3:2.

Chełm Lub. 7 pp. Leg. — Reprezentacja Chełma 10:1. Zawody na powódzian. 7 pp. Leg. przygotowały się do rozgrywek międzyokręgowych pod kierunkiem Słoneckiego.

P. Zak. Grodno: Będziemy telefonować.

Lublin. Gwiazda — Jutrznia 4:1. Winiawa — Lewart (Lubartów) 2:1. Mecz o mistrz. kl. B. Na turnieju tenisowym o mistrz. Lublina w połowie września grać będą Tłoczyński i Hebda.

Konflikt między Lub. OZPN i PZPN pogłębia się. Zarząd Lub. OZPN podał się do dymisji i postanowił ogłosić mistrzostwo okręgu Unie, a nie 7 pp. Leg., jak tego żąda PZPN, oraz domaga się zwolnienia zarządu PZPN przed 2 września. W razie odrzucenia postulatów Lub. OZPN i mianowania komisarzy przez PZPN żaden z członków zarządu nie przyjmie mandatu, ponadto wszystkie kluby wystąpią z PZPN. Na 16 września Lub. OZPN zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie związku.

Tarnów. Czarni (Jasło) — 16 p. p. 2:1. Mistrz kl. B grał bez ambicji. Mo-

ście — Jutrznia 4:3, Samson — ZMS 2:1. Gry sportowe: koszykówka Tempo — Sokół 15:14. Tempo zdobyło mistrz. kl. B. Siatkówka: Tempo — Sokół 2:0. Pięciobój o mistrz. podokręgu wygrał Tłoczyński.

W związku z awanturami na boiskach Tarnowa IKZPN przysłał specjalną komisję w składzie red. Stater, dr. Lusigarten i p. Schneider. Po naradzie postanowiono wzmocnić obsadę meczów przez sędziów, a nieodpowiednich arbitrow poddać jeszcze raz egzaminowi i ewentualnie skreślić z listy.

Jasło. Metal (Tarnów) — Makabi

3:1. Metal zdobył pierwsze miejsce w mistrz. kl. B grupy tarnowskiej.

Przemyski. Czujaw — Janina (Złoczów) 2:0. Mecz o wejście do Ligi okręgowej. Branki Kobierzyński. Zwycięstwo zasłużone.

Lubartów. Gwiazda — Jutrznia (Parczew) 3:1.

Rakoniewice. Na zawodach tutejszego Sokola zawodnicy Sokola (Leszno) osiągnęli szereg doskonałych wyników: 400 mtr. Zawiaja 51.7, 100 mtr. Szymański 11.2, tyczka Bankowski 350.

Łomża. Gwiazda (Warszawa) rozegrała dwa mecze, przegrywając pierw-

szego dnia z teamem Legion — Makabi 0:2, a wygrywając spotkanie rewanżowe.

Ostrowiec. Wyścig 100 km. wygrała Broni (Radom) 48 pkt., 2) KSZO 45 p. Indywidualnie zwyciężył Góra 3:15, 2) Kaczmarczyk SKS (Starachowice), KSZO 2:1. Kluby żydowskie (Wierzbni) — Makabi 3:5.

Gniezno. Stella pokonała Strzelca (Poznań) w stosunku 11:5 w meczu o mistrzostwo bokserkie okr. poznańskiego. Pośpieszyski bije Ranka (Gn).

Stenzel (G) bije Łuczaka. Zietek (Pn) — Placheckiego, Kaczmarek II (C) remisuje z Kaczmarekiem I. Lelewski (G) nokautuje Krygiera. Schmidt (G) nokautuje Szafrankiego, Dolacki (G) bije Pomiechowskię. Gawlak (G) zdobywa punkty w o. Turniej tenisowy o mistrzostwo KPW wygrał Budzban. W meczu tenisowym Stella zwyciężyła z Wrzesińskim KS 3:3.

Płock. Wyścigi kolarskie 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Wielceń. Wyścig 100 km. wygrał Zawłocki 3:07:20, 2) Spitzera 3:10. Na zawodach lekkoatletycznych zwyciężył Mazur (Gostynin) 92 pkt. przed Sokolem (Kutno), Sokolem (Łowicz) i Płockim AKS. Wyniki słabe.

Inowrocław. Na zawodach lekkoatletycznych KPW, wyniki były następujące: 100 mtr. Barczak 11.3, 400 i 800 mtr. Kupś 59 i 2:06.2, 1100 mtr. Majtkowski 20.1, 3 km. Kościelnik 9:43.8, 4x100 Poznań 48.8, olimpijska Poznań 3:51.2, Dysk Majtkowski 33.62, Kula i oszczep Kabanicki 10.95 i 44.22; tyczka Majtkowski 330; wys. Hoffmann 180.5, w dal Barczak 59.4. W meczach piłkarskich KPW Jarocin — KPW 4:3. Koszykówka KSM Inowrocław — KPW Inowrocław 20:14, siatkówka KSM — KPW 2:0. Mecz pięciarski Czawia — KPW 4:8.

Odpowiedzi Redakcji

P. H. Rot. W-wa. Numer siódmy miał Loebner, zawodnik słaby, specjalista od go. Polacy mieli numery parzyste.

Czytelnik z Warszawy. Bardzo lubimy i popieramy Wilimowskiego. Od dawna już nie chwiliłmy tak żadnego piłkarza na łamach

Stalios, Nicolaides, Zachos

Trzej nowi przeciwnicy Polaków, w meczu o Puchar Davisa

W niedzielę wejdziemy do elity państw tenisowych Europy. W dniu tym zakończy się bowiem mecz o puchar Davisa z Grecją, który uprawni nas w roku przyszłym do walki w głównej rundzie pucharowej wraz z Francją, Czechosłowacją, Włochami, Niemcami, Holandją i Jugosławią lub Węgrami.

Nie ulega niemiłowi wątpliwości, że mecz z Grecją wygramy. Próbkę, która dała nam czołowy przedstawiciel Grecji — Stalios, uprawniający nas do optymizmu. Nicolaides w singlu jest równy Staliosowi, w każdym razie nie lepszy. Gry pojedyncze powinny więc zakończyć się naszą wyraźną przewagą, której nie zniweluje już niepewny double.

Nie bądzmy jednak zbyt pewni, że Tłoczyński i Hebda wygrają wszystkie single. Stalios mimo gładkiej przegranej z Hebda, a Nicolaides mają za sobą sukcesy, które świadczą, że potrafią wnieść się do formy niebezpiecznej nawet dla I-jej klasy europejskiej.

To też gracze polscy, a zwłaszcza Hebda, nie powinni lekceważyć Greków. Stają oni jako zdecydowani faworyci, to prawda, ale tylko pod warunkiem, że potrafią spotkać się z powagą i ambicją, na jaką zasługuje wysoka stawka meczu.

Wobec formalnego trochę znaczenia singli, ambicje nasze skoncentrujemy na double, gdzie para Bratek, Tarłowski zadebiutuje w spotkaniu międzypaństwowym. Debiut ten będzie bardzo interesujący. Przeciwnicy Staliosa, Zachos, równi mniej więcej Polakom, trochę gorsi od Austriaków Metaxa, Artens, powinni być niewątpliwie groźni. Jeśli w parze polskiej nie nastąpi jakieś załamanie, które często się jej przytrafia, sądząc z bardzo nierównych wyników krajowych, jeśli rzucą na szalę walki całą swą szybkość, ambicję i odwagę, zobaczymy double emocjonujące, nie pozbawione błędów, ale obfitujące za to w szereg ciekawych improwizacji.

Typujemy zwycięstwo Polski w stosunku 4:1, może nawet 5:0.

Prosimy Staliosa o informacje o drużynie greckiej.

— O sobie chyba nie potrzebuję mówić, bo mnie już wszyscy znają w Warszawie. Dodam chyba tylko, że jestem mistrzem Grecji, gdyż po biłem w półfinale Zachosa, a w finale Nicolaidesa. W swojej karierze najlepszy mecz miałem z Jacobsonem i miałem już piłkę setową, jednak po spornej piłce załamałem się i przegrałem.

— A co pan może powiedzieć o Nicolaidesie?

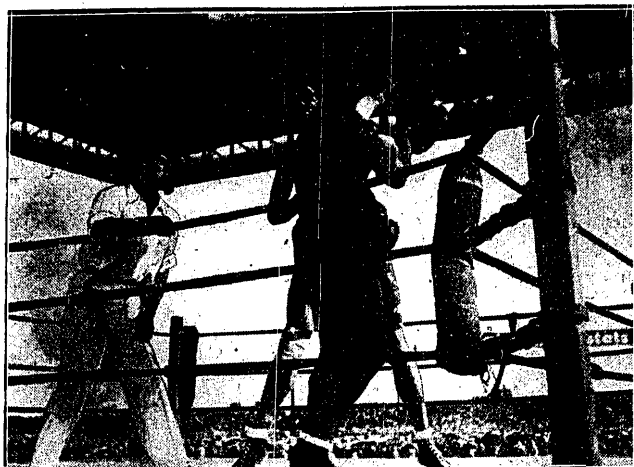
— Nicolaides mieszka stale w Egipcie, w Aleksandrii, gdzie może grać z dobrymi przeciwnikami. Największy jego sukces, to jego zwycięstwo w tym roku nad Brugnotem 7:5, 6:4. Pobił on również Du Plaisa i Poullieffa. Nicolaides ma grę dość wszechstronną i jest regularny, serwis jego jest łatwy.

Zachos — to Boroira grecki — jest ulubieńcem naszej widowni. Gdy się obserwuje jego grę, odnosi się wrażenie, że gra mistrz świata, tak mocny ma on forhand i backhand, co kiedy niestety jest on nieregularny. Zachos gra b. dobrze przy siatce.

— Kto, zdaniem pana, będzie grał double?

— Przypuszczam, że ja z Zachosem, który jest moim kolegą klubowym z Salonik. Zachos jest wychowany w Dreźnie, gdzie przebywał przez długie lata i przeszedł światłą szkołę jako dublista. Mam nadzieję, że w grze podwójnej zwyciężymy.

— Jakie rezultaty uzyskali gracze



OSTATNIE CHWILE meczu bokserskiego Schmeling — Neusel, zakończonego zwycięstwem pierwszego.

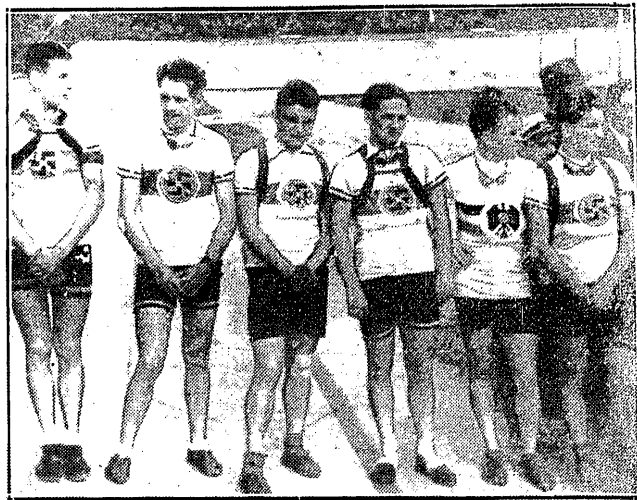
wany w Dreźnie, gdzie przebywał przez długie lata i przeszedł światłą szkołę jako dublista. Mam nadzieję, że w grze podwójnej zwyciężymy.

— Jakie rezultaty uzyskali gracze

greccy w tegorocznym turnieju śródlądowym w Atenach?

— Ja przegrałem po dość ciężkiej walce z finalistą Stefanem, a Nicolaides z Palladą.

— Czy w skład drużyny greckiej,



ZWYCIĘZCY ETAPU KALISZ — ŁÓDŹ. Szóstka czołowa kolarzy niemieckich: (od prawej) Scheller, Krückl, Figay, Hupfeld, Weiss, Balzer.

kłora wygrała pamiętny mecz z Austrią nie wchodząc nikt z panów?

— Grali wówczas Garapugiolis i Zerlendis, którzy niestety już pożegnali się z tenisem.

— Czy w skład drużyny greckiej,

Ostatnim aktem każdego turnieju,

czy meczu tenisowego jest zawsze koleżeńskie kolacja. Cichną wówczas zawiści, zapomina się o sporach i konkurencji, zapomina się o omyłkach sędziów linowych. Następuje ogólne zbratanie i rozwiązują się języki.

Tłoczyński ścisła się z Hebda, życząc sobie dalszych sukcesów. W innym kacie Stalios rozmawia z swym niedoszłym przeciwnikiem Artensem. Jędrzejowska umawia się że zagra z Krauss double w Meranie.

Rozmawiamy z Austriakami. — Dlaczego nie graliście z Grekami? — pytamy Metaxę.

— To było dla nas, graczy, zupełnie niezrozumiałe. Chcieliśmy wszyscy grać. Nasz związek, moim zdaniem, popełnił wielki błąd. — Z Grecją, nawet w Atenach, musielibyśmy wygrać, zostalibyśmy więc pozbawieni takiego pięknego meczu, jakim byłoby spotkanie Polska — Austria w Wiedniu. Pomijając już nawet stronę sportową, to pomysł tylko, ile na tem straciły finansowo nasz związek i wasz.

Do naszej dyskusji dołączył się kapitan drużyny austriackiej, Albrecht.

— Niewątpliwie, że mecz Polska — Austria, wygrałaby Polska. W takiej formie, w jakiej są Tłoczyński i Hebda, bezwzględnie roznieśliby oni Matejkę, który w tym roku gra dosyć słabo. A jak sami przekonaliście się, ani Artens, ani Metaxa nie są dla was groźni.

Sukces Wilna w Rydze

Korespondencja własna „Przeglądu Sportowego“

Ryga, 27 sierpnia.

Rewanżowy mecz piłki nożnej Wilno — Ryga w Rydze, zakończył się zwycięstwem Wilna tem cenniejszym, że pod nazwą Rygi grała reprezentacja piłkarska Łotwy, która 14 b. m. zremisowała (1:1) z Finlandją. Łotysze nawet w dwóch pozycjach wzmożili drużynę, gdyż na mecz z Finlandją lewy obrońca i prawy łącznik zawiedli.

Składy drużyn były następujące: Wilno: Rogow; Kotłowski, Manekki; Wysocki, Skowronski, Bilewicz; Antokolec, Pawłowski, Naczulski, Zbroja, Drag.

Ryga: Klawin; Zandberg, Lauks; Fogels, Szeibels, Lidmanis; Taurinsz, Wids, Petersons, Wandinsz i Borduszko.

Gra rozpoczyna się atakiem Rygi. Gracze Wilna robią wrażenie stremowianych, nie się im nie udaje i zanosi się na wysoką porażkę Polaków. W 20 minutę Łotysze nie trafiają do pustej bramki. Od tej chwili gra się wyrównuje, a Polacy coraz częściej goszczą pod bramką Rygi.

W 23 min. Pawłowski ładnym strzałem kieruje piłkę do bramki Rygi. Zacięci ten Polacy podejmują generalny atak, ale w 35 min. nieobstawiony prawy skrzydłowy Rygi Taurinsz wyrównuje.

Początek pierwszej połowy przechodzi pod znakiem przewagi Rygi, ale pod koniec meczu Wilno przypuszcza drugi generalny atak uwieczniony sukcesem, bo w 44 min. Zbroja przytomnie wykorzystuje podanie, ustalając wynik dnia.

W Wilnie wyróżnia się atak, szczególnie lewy napastnik Drag. Pomoc średnia, natomiast obrońcy niepełni. Bramkarz dobry.

W reprezentacji Rygi: dobry bramkarz. Środkowy pomocnik, a reszta po niżej formy. Sędziował dobrze p. Reids.

Po meczu liczna kolonia polska serdecznie witała zwycięzców. Widzów 3000. Na meczu obecni charge d'affaires dr. Z. Lecki i attaché wojskowy — plk. A. Liebich.

O wiele gorzej powodzi się jeździecom polskim na rzymskim konkursie hipicznym. W dniu otwarcia zawodów w obecności prezydenta państwa lo-

twieskiego Kwiesisa i 10,000 widzów, w konkursie o nagrodę wojskowego klubu konnej jazdy (12 przeszkód w wysokości do 1,30 m. i do 4 m. szer. czas 1 min. na 400 m.) zwyciężył Łotysz por. Insbergs 0 karnych punkt, czas 1:50, 2) Szwed Franke (Urfe) 4 pkt. kar., czas 1:52, 3) i 4)

Łotysze, 5) major Lewicki (Dunkan) 4 pkt. kar., czas 1:59, 9) Niemiec Holst (k. Handesnecht).

W konkursie o nagrodę miasta Rygi zwyciężył Szwed Zaks (k. Orient) bez karnych punktów, 2) Niemiec Holst (k. Egly) 4 pkt. kar., 3) por. Czerniawski (Wasan) 12 pkt. kar., 4) por.

Gutowski (Trawiata) 22 pkt. kar., 5) major Lewicki.

W drugim dniu zawodów w konkursie o nagrodę dowódcy armii łotewskiej (na czas) zwyciężył Szwed Franke (Urfe) 2:01.8, 2) Szwed von Essen (Donnar) 2:14, 3) Niemiec Holst (Sachsenwald), 4) kpt. Ruciński (Reszka) 2:46.

Nadspodziewanie dobrze prezentują się Szwedzi, którzy posiadają dobre konie.

O poziomie lekkoatletyki litewskiej dokładnie informują nowe rekordy litewskie, które zostały postawione na meczu lekkoatletycznym Ryga—Kowno w Kownie, wygranym przez Rygę w stosunku 69.5 — 40.5. Oszczep: 1) Jurgis (Łotwa) 67.68, rek. litewski, 2) Pukunigis (Litwa) 57.41, rek. litewski. Inne nowe rekordy litewskie są następujące: 110 m. płotki Komaras 15.9 (jest to nazwisko doskonałego lekkoatlety polskiego, który startował w barwach AZS-Poznań pod pseudonimem). Skok o tyczce Wabalas 3.52 m. Sztafeta 4 x 400 — 3:33.7.

Polska — Jugosławia mecz tenisowy projektowany jest 12 — 16 września w Zagrzebiu.

Warszawa. — Viareggio spotkanie tenisowe przewidziane jest podczas turnie naszych tenisistów w dniu 18 września w Viareggio.

Polska — Węgry mecz tenisowy odbędzie się między 3 a 7 października w Budapeszcie. Spotkanie zostanie rozegrane systemem daviscupowym z dodatkiem mixtu i singla pań.

Wczoraj o godz. 23.05 przyjechał do Warszawy kapitan drużyny greckiej p. Kseisen. Przebywał on ostatnio na Igrzyskach Bałkańskich w Zagrzebiu.

Nawiązanie kontaktu z przebywającymi od szeregu miesięcy w Szwajcarii — Nicolaidesem, nastąpiło wiele trudności.

Czy Nicolaides przyjedzie do Warszawy, stoi to pod znakiem zapytania. Kseisen uważa jednak Zachosa za równorzędnego Nicolaidesowi, a w jego obecnej formie nawet za lepszego.

Xydis został powołany na ćwiczenia wojskowe i nie mógł przyjechać. Zwrócono się również do Garapugiolisa, który stale przebywa w Egipcie, odmówił on jednak udziału ze względu na swe interesy handlowe.

Obaj kapitanowie związkowi ustalili po porozumieniu, bez losowania kolejność gier. (O ile Nicolaides nie zjawi się w czwartek w Warszawie).

Tak więc wątek gra: Stalios — Hebda, Zachos — Tłoczyński. W sobotę Stalios, Zachos — Bratek, Tarłowski. W niedzielę: Zachos — Hebda, Stalios — Tłoczyński.

Nie jest wykluczone, że o ile już w sobotę mecz będzie przesądzony na naszą korzyść, jednego singla zagra Tarłowski.

Tłoczyński i Wittmann zgłoszeni zostali na mistrzostwa Węgry w Budapeszcie 4 — 12 września.

Jerzy Stolarow prawdopodobnie weźmie udział w mistrzostwach Bułgarii w Sofii 12 — 16 września.

Wilno — Ryga mecz tenisowy projektowany jest w Wilnie 15 — 16 września.

Grecy już są w Warszawie

Wczoraj o godz. 23.05 przyjechał do Warszawy kapitan drużyny greckiej p. Kseisen. Przebywał on ostatnio na Igrzyskach Bałkańskich w Zagrzebiu.

Nawiązanie kontaktu z przebywającymi od szeregu miesięcy w Szwajcarii — Nicolaidesem, nastąpiło wiele trudności.

Czy Nicolaides przyjedzie do Warszawy, stoi to pod znakiem zapytania. Kseisen uważa jednak Zachosa za równorzędnego Nicolaidesowi, a w jego obecnej formie nawet za lepszego.

Xydis został powołany na ćwiczenia wojskowe i nie mógł przyjechać. Zwrócono się również do Garapugiolisa, który stale przebywa w Egipcie, odmówił on jednak udziału ze względu na swe interesy handlowe.

Obaj kapitanowie związkowi ustalili po porozumieniu, bez losowania kolejność gier. (O ile Nicolaides nie zjawi się w czwartek w Warszawie).

Tak więc wątek gra: Stalios — Hebda, Zachos — Tłoczyński. W sobotę Stalios, Zachos — Bratek, Tarłowski. W niedzielę: Zachos — Hebda, Stalios — Tłoczyński.

Nie jest wykluczone, że o ile już w sobotę mecz będzie przesądzony na naszą korzyść, jednego singla zagra Tarłowski.

Tłoczyński i Wittmann zgłoszeni zostali na mistrzostwa Węgry w Budapeszcie 4 — 12 września.

Jerzy Stolarow prawdopodobnie weźmie udział w mistrzostwach Bułgarii w Sofii 12 — 16 września.

Wilno — Ryga mecz tenisowy projektowany jest w Wilnie 15 — 16 września.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

W Londynie mistrzostwa pływackie Europy

Kongres europejskiej ligi pływackiej, obradujący w Mueburgu zdecydował powierzyć następną, piątą w kolei mistrzostwa Europy Anglii, z tem, że odbędą się one w Londynie. Perspektywa jest o tyle dla nas niewesoła, iż znaczne koszty podróży i drożyzna w Anglii zmuszą nas do bardzo wielkiego ograniczenia naszego udziału.

Do zarządu ligi europejskiej na następną kadencję wybrano jako prezesa Anglika Ferna, jako wiceprezesa — nż. Hauptmanna (Czechosłowacja), jako sekretarza-skarbnika dr. Donath (Węgry) i jako członków zarządu: De Raeye (Belgia), Sirkis (Holandia), Barbacci (Włochy), Brewitz (Niemcy).

Z pośród ciekawszych uchwał kongresu wymienić należy skreślenie rekordów europejskich na dystansach yardowych i odrzucenie wniosku Czechosłowacji o urządzenie corocznych mistrzostw Europy w pilce wodnej systemem zbliżonym do pucharu Davisa.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

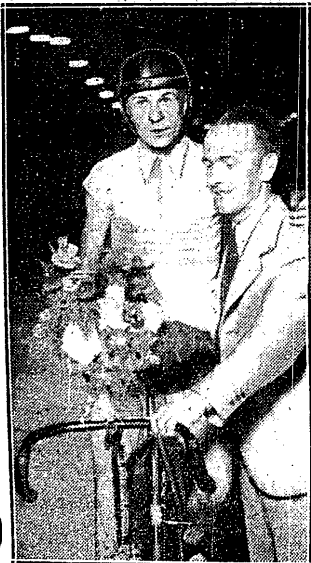
Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.

Łowiczanki i Niemcy. Dwaj dziennikarze niemieccy, towarzyszący wyścigowi Berlin — Warszawa, odpoczywała na przybie chaty wieśniaczej.



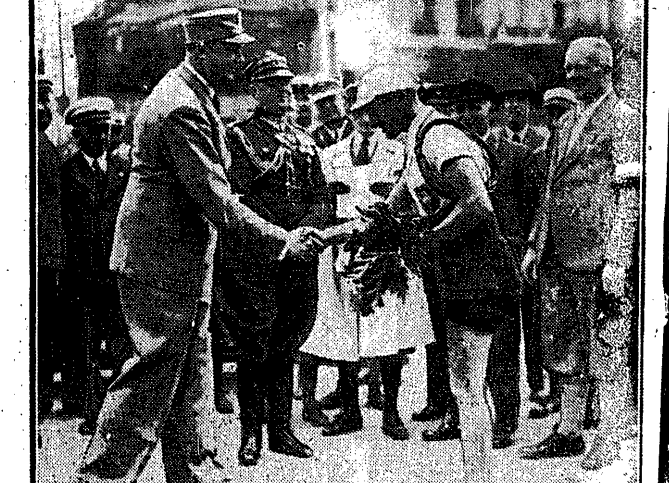
REKORD POLSKI pobił Stahl na dystansie 100 km. z prowadzeniem, w czasie 1 g. 25 m. 57,2 sek.



KRAKÓW — ŁÓDŹ — ŚLĄSK stoczyły międzyokręgowy trójboj lekkoatletyczny w Chorzowie. Na zdjęciu Marysia Kwaśniewska w otoczeniu koleżanek-ślazaczek



STRZELCZ (SIEDLCE) WYSTĄPIŁ Z LIGI. Ostatnie zdjęcie siedlczan doko nane podczas meczu z Legią, przegranego 4:5 po zaciętej walce.



NA MECIE W ŁÓDZI otrzymuje Włóczęk gratulacje od k'rownika Zw. Niemieckiego Ohrimanna, za piękną jazdę.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową w kraju oraz w Czechosłowacji, Austrii i Węgrzech zł. 2.40 miesięcznie, kwartalnie zł. 7. W innych krajach europejskich oraz zamorskich zł. 3.— miesięcznie, kwartalnie zł. 9. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 mm. szerokości szpalty red. zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Wydawca: Nowoczesna Spółka Wydawnicza, S. A., Marszałkowska 3. Drukarnia „Prasa Polska”, S. A., Warszawa. Centrala Tel.: 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120.

Filia: Jasna 10, tel. 693-72.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki, wtorki, piatki i soboty od 12 — 14-cj.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARIAN STRZELECKI